

Kandydat kontra rekruter

Data publikacji: 14.08.2019

Jeżeli zadzwonił do Ciebie rekruter z zaproszeniem na rozmowę o pracę – odniosłeś pierwszy, wcale nie taki mały sukces. Czy odniesiesz drugi, zależy będzie w dużej mierze od tego, jak dobrze przygotujesz się do spotkania.



Najmocniejszym atutem kandydata w spotkaniu z rekruterem są zawsze kompetencje. Niestety, dziś mogą one nie wystarczyć, by zdobyć zatrudnienie. Coraz częściej potrzeba także kreatywności, pomysłowości, a już na pewno pozytywnego nastawienia.

– Pracodawcy zwracają uwagę na wiele spraw, poczynając od zaangażowania kandydata w proces rekrutacyjny, poprzez jego kompetencje oraz umiejętność pracy w zespole. Istotnym czynnikiem doboru kandydata jest także jego doświadczenie i osiągnięcia w poprzednich przedsiębiorstwach. Coraz częściej zwraca się też uwagę na zainteresowania czy dodatkowe aktywności podejmowane w życiu – wymienia Agata Hagno, prezes Zarządu DPM Doradztwo Personalne.

Pomyśl o sobie!

Zacznijmy od początku. Pierwszy etap rekrutacji to zawsze przesłanie aplikacji, która najczęściej składa się z CV i listu motywacyjnego. Potem z większym lub mniejszym napięciem oczekujemy na kontakt

ze strony pracodawcy. Jeżeli zostajemy zaproszeni na spotkanie, musimy być gotowi na wiele pytań i wyzwań.

Wybierając się na rozmowę kwalifikacyjną, zaprzątamy sobie głowę wieloma rzeczami. Jak wypadniemy? O co zostaniemy zapytani? Czy pracodawca czymś nas zaskoczy? Wtedy pojawia się dodatkowy stres spotęgowany przez niepewność, co nigdy nie wpływa dobrze na naszą postawę.

– Dlatego pierwszą rzeczą, którą trzeba zrobić przed rozmową to... pomyśleć o sobie. Na początek należy przeanalizować własne dobre i słabe strony. Pracodawcy nie przekonają frazesy: potrafię pracować w zespole, radzić sobie w trudnych sytuacjach i pod presją. Lepiej podać przykłady sytuacji, z których wyszliśmy z tarczą – mówi Agata Hagno. – Na nasze samopoczucie, komfort lub jego brak, wpływać będzie całość sytuacji, także ubiór, jaki wybraliśmy na tę wyjątkową rozmowę. Doświadczenie pokazuje, że część z nas w dobry nastrój wprowadza nowy element garderoby, który przydaje nam pewności siebie – dodaje. – Przed spotkaniem koniecznie trzeba poćwiczyć mówienie o sobie. Choć wydaje się to łatwe, wcale takie nie jest i zwykle sprawia kandydatom sporo problemów. W rozmowie pomagają też uśmiech, naturalność i – na ile sytuacja pozwala – swoboda.

Ile piłek zmieści się w samochodzie?

Zdarza się, że rekruter zaskoczy pytaniem nawet najlepiej przygotowaną i pewną siebie osobę. Chce w ten sposób sprawdzić, jak kandydat wybrnie z trudnej sytuacji. W ten sposób testuje też jego otwartość, kreatywność, zdolność logicznego myślenia. Pojawiają się na przykład pytania: „Ile piłek zmieści pan/pani do samochodu?”. Odpowiedzi mogą być różne – w końcu nie sprecyzowano ani tego, jaki to ma być samochód – osobowy czy ciężarowy, ani jakiej wielkości piłki nas interesują, prawda?

Bywa również, że rekruter, zadając pytania, sprawdza asertywność kandydata. Wtedy liczy się umiejętność odmowy udzielenia odpowiedzi, poparta argumentami.

– Częstym pytaniem, które pojawia się na rozmowach, jest – „kiedy planuje pani mieć dzieci?”. Odpowiedź powinna brzmieć: to jest moja prywatna sfera życia, proszę wybaczyć, pozostawię ją dla siebie. Takie pytania są regulowane prawnie, jednak mimo to często padają – mówi Agata Hagno.

Nie bój się pytać

Rozmowa kwalifikacyjna to nie pole bitwy czy ring bokerski, na którym musimy się bronić przed kolejnymi atakami rekrutera. To rozmowa dwóch równorzędnych partnerów. Z jednej strony kandydat pragnący zdobyć pracę, zarabiać i rozwijać się zawodowo. Z drugiej – pracodawca, chcący pozyskać na dane stanowisko najlepszego fachowca, który usprawni działanie jego przedsiębiorstwa. Dlatego w czasie rozmowy nie można bać się zadawania pytań.

– Zawsze należy dopytywać o szczegóły stanowiska, na które aplikujemy, rodzaj kultury organizacyjnej czy formę zarządzania u nowego pracodawcy. W ten sposób udowodnimy, że jesteśmy poważnym kandydatem, którego interesuje firma i sposób, w jaki ona funkcjonuje – mówi Agata Hagno. Pamiętajmy, że samo zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną to już sukces. Oznacza to bowiem, że rekruter nas docenił. Dlatego warto się pozytywnie nastawić i myśleć wyłącznie o dobrych stronach naszej sytuacji.

Dla młodych i nieco starszych

Pozostaje jeszcze pytanie – jak trafić na rozmowę kwalifikacyjną i znaleźć pracę spełniającą nasze oczekiwania? Jest na to wiele sposobów. Jednym z nich jest udział w projektach realizowanych w ramach działań WUP w Katowicach, dofinansowanych z Funduszy Europejskich, które pomagają zdobyć zatrudnienie osobom o różnych kwalifikacjach, doświadczeniu i wieku.

ARTUR PACZYNA p.o. wicedyrektora WUP w Katowicach:

Kwalifikacje zawodowe, jak i tzw. umiejętności miękkie, decydują o naszej atrakcyjności na rynku pracy. Aby pracodawcy zauważyli nasz potencjał, warto zatem zadbać o nasz rozwój na obu wspomnianych

płaszczyznach. Ciekawą propozycję stanowią tu projekty unijne realizowane w ramach działań WUP w Katowicach. Umożliwiają one zdobycie nowych lub wzmocnienie już posiadanych umiejętności. Dzięki temu uczestnicy projektów znacznie śmielej ubiegają się o konkretne stanowiska, często z powodzeniem przechodząc proces rekrutacji. I to jest właśnie jeden z celów, a zarazem sukcesów, unijnych przedsięwzięć!

PROJEKTY REALIZOWANE W RAMACH DZIAŁAŃ WUP W KATOWICACH

Lista prawie 30 projektów z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, w których wziąć udział życia, nieuczące się, niepracujące i niezarejestrowane w powiatowych urzędach pracy, znajduje Do dyspozycji zainteresowanych są m.in. poradnictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, szkolenia, staże i na założenie własnej firmy i wiele innych. Dla osób po 30. roku życia wsparcie oferuje Regionalny Program lata 2014-2020. Lista blisko 20 przedsięwzięć dostępna jest pod adresem rpo.wup-katowice.pl. Także szkoleń, praktyk, staży zawodowych.

Szczegóły pod numerem Punktu Kontaktowego EFS w Katowicach 32 757 33 11. Zadzwoń i zapytaj.
